



Sygn. akt I CSK 189/05

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 kwietnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

SSN Helena Cieplą

Protokolant Anna Matura

w sprawie z powództwa "K. Bank" S.A. w W.

przeciwko "E. P." Spółce z o.o. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 5 kwietnia 2006 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku

Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 13 lipca 2005 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony pozwanej na rzecz
strony powodowej 5400 zł (pięć tysięcy czterysta) tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. nakazem zapłaty z dnia 25 września 2002 r., wydanym w postępowaniu nakazowym, uwzględnił powództwo K. Banku SA o zapłatę 176 472,56 zł, skierowane przeciwko Spółce z o.o. P. z siedzibą w W. Po wniesieniu przez stronę pozwaną zarzutów od nakazu zapłaty Sąd ten wyrokiem z dnia 6 lipca 2004 r. utrzymał nakaz zapłaty w mocy, oznaczając nazwę strony pozwanej jako E. Polska Spółka z o.o.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że stroną pozwaną łączyła z Zakładami Graficznymi A. SA umowa o świadczenie usług drukarskich. Ich przedmiot był konkretyzowany na podstawie indywidualnych zamówień. W umowie strony zastrzegły, że prawa i obowiązki z niej wynikające nie mogą być przedmiotem cesji, bez uprzedniej pisemnej zgody drugiej strony, z zastrzeżeniem, że każda ze stron może dokonać cesji na rzecz oznaczonych podmiotów. Wcześniej Zakłady Graficzne zawarły w dniu 28 maja 1998 r. z P. Bankiem SA umowę factoringu, na podstawie której bank zobowiązał się do dokonywania wykupu zaakceptowanych faktur wystawianych przez Zakłady Graficzne. Cedent był zobowiązany do przelewu wierzytelności stwierdzonych fakturami oraz przekazywania cesjonariuszowi kopii umów, faktur i dowodów dostawy lub wykonania umowy. Dotyczyło to również wierzytelności wobec spółki P. Po ich przelewie strona pozwana spełniała świadczenia na rzecz cesjonariusza bez zastrzeżeń. Co do wierzytelności objętych procesem Spółka A. podobnie wystawiła faktury i dokonała przelewu wierzytelności na rzecz P. Banku, zawiadamiając o tym stronę pozwaną. W piśmie z dnia 13 marca 2002 r. spółka P. poinformowała, że wobec istnienia wzajemnych zobowiązań dokonała potrącenia swojej wierzytelności i wezwała do zapłaty na jej rzecz różnicy w wysokości 1 255 637,62 zł, pozostałej po dokonaniu potrącenia. P. Bank zmienił firmę na P. Bank SA. Jego następcą jest K. Bank SA.

Sąd Okręgowy uznał, że strona pozwana miała świadomość istnienia umowy factoringowej. Nadto była informowana o każdej fakturze przekazanej bankowi i świadczenia stwierdzone fakturami płaciła na jego rzecz. W dostatecznym stopniu wyraża to wolę pozwanego co do zgody na cesję, wyrażoną przez fakty dokonane.

Faktury, których dotyczy spór, zawierające adnotacje o cesji zostały pozwanemu doręczone w siedzibie przedsiębiorstwa, gdzie ich odbiór potwierdzały osoby czynne w lokalu. Pozwany wiedząc o przelewie nie zgłosił doń zastrzeżeń. Strona powodowa wykazała dostatecznie przejście na jej rzecz uprawnień wynikających z umowy cesji wierzytelności. Zasadność zarzutu potrącenia nie została zaś udowodniona przez pozwanego. Powyższe uzasadniało uwzględnienie powództwa.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji strony pozwanej oddalił ją wyrokiem z dnia 13 lipca 2005 r. W ocenie Sądu drugiej instancji Sąd Okręgowy naruszył prawo materialne poprzez wadliwą wykładnię przepisów powołanych w apelacji i ich niewłaściwe zastosowanie, jednakże w ostatecznym wyniku zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na ramowy charakter umowy z dnia 1 stycznia 1999 r. dotyczącej świadczenia usług drukarskich przez spółkę A. Dla jej wykonania konieczne było zawieranie umów realizacyjnych indywidualizujących prawa i obowiązki stron. Strona pozwana w toku procesu nie przedstawiła dokumentów dotyczących tego rodzaju umów realizacyjnych. Strona powodowa wykazała natomiast dokumentami dokonanie przelewu wierzytelności przez spółkę A. oraz przedstawiła dokumenty z których wynikało, że wierzyciel oferując sprzedaż wierzytelności oświadczył, że są one bezsporne, nie wyłączone zastrzeżeniami umownymi, nie były przedmiotem innego przelewu, a nadto dłużnik nie ma wobec zbywcy należności nadających się do potrącenia. Bezspornym było również, że wierzyciel pismem z dnia 28 lutego 2001 r. powiadomił dłużnika o dokonanej cesji i wezwał go do dokonania zapłaty na rzecz cesjonariusza. Oceniając powyższe dowody w aspekcie przesłanek określonych w art. 514 k.c. należało przyjąć, że faktury VAT odebrane i potwierdzone przez dłużnika oraz przekazane następnie nabywcy spełniały wymóg stwierdzenia wierzytelności pismem. Faktury te nie zawierały wzmianki, że umownie zastrzeżono niezbywalność przelanych wierzytelności. Strona pozwana nie wykazała, że nabywca wierzytelności wiedział o takim zastrzeżeniu. W tym stanie rzeczy tego rodzaju zastrzeżenie było wobec niego bezskuteczne i był on legitymowany czynnie do dochodzenia nabytej wierzytelności. Z tego względu apelacja strony pozwanej była nieuzasadniona i podlegała oddaleniu.

Skarga kasacyjna strony pozwanej została oparta o podstawę naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt. 1 k.p.c.). W jej ramach zarzucono obrazę art. 514 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, co do pojęcia wierzytelności stwierdzonej pismem oraz przyjęcie, że zastrzeżenie o zakazie przelewu nie jest skuteczne wobec nabywcy wierzytelności, który o tym zastrzeżeniu mógł się z łatwością dowiedzieć. W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania podniesiono, że wymaga rozstrzygnięcia zagadnienie prawne, czy umowa ramowa, w której zastrzeżono zakaz przelewu wierzytelności z niej wynikających, stanowi w rozumieniu przepisu art. 514 k.c. stwierdzenie pismem wierzytelności objętych treścią tej umowy. Sposób przedstawienia tego zagadnienia przez skarżącego jest nazbyt abstrakcyjny i nie uwzględnia należycie ustalonych w rozstrzyganej sprawie okoliczności faktycznych. Wymaga podkreślenia, że kodeks cywilny nie zawiera regulacji szczególnej dotyczącej umowy ramowej. Jej konstrukcja jest zatem pozostawiona swobodzie kontraktowej stron, w granicach przewidzianych przez art. 353¹ k.c. W literaturze można uznać za dominujący pogląd, że umowa ramowa należy do kategorii umów nienazwanych. Funkcją tego rodzaju umów jest zwykle zapewnienie współdziałania pomiędzy podmiotami gospodarczymi w dłuższym okresie czasu, poprzez określenie warunków przyszłego procesu kontraktowania, gdzie powinność zawierania w przyszłości określonych umów ma charakter obowiązkowy, bądź element ten ma charakter fakultatywny. W doktrynie brak jest jednolitej koncepcji umowy ramowej. W tym zakresie prezentowanych jest szereg poglądów określających między innymi umowę ramową jako umowę obligacyjną zobowiązującą strony do zawierania w przyszłości określonych rodzajowo umów, których treść i terminy zawarcia zostają oznaczone jedynie w sposób ogólny, co nie pozwala zaliczyć tych umów do umów przedwstępnych. Odmienny pogląd opiera się na stwierdzeniu, że umowa ramowa nie ma określonego celu gospodarczego rozumianego podobnie jak cel gospodarczy przy umowie najmu, czy umowie sprzedaży, lecz określa sposób zawierania innych umów. Zatem umowa ramowa

nie jest w istocie umową, lecz sposobem zawarcia umowy odmiennym od unormowanych w kodeksie cywilnym. W literaturze podkreśla się nadto konieczność odróżnienia umowy ramowej nie mającej charakteru umowy definitywnej i nie zobowiązującej do świadczeń o bezpośredniej doniosłości gospodarczej od umów definitywnych o postaci ramowej, zobowiązujących do spełnienia świadczeń gospodarczych, gdzie świadczenia te nie są określone precyzyjnie i wymagają w przyszłości uszczegółowienia. Do tego rodzaju umów zaliczane są długoterminowe umowy dostawy i sprzedaży. W obrocie występują w praktyce różnego rodzaju umowy o charakterze ramowym i ogólna ocena ich charakteru oraz skutków zawarcia w nich określonych postanowień umownych byłaby pozbawiona racji. Ocena skutków tych umów wymaga indywidualnego rozważenia ich treści. W rozstrzyganej sprawie pozostawało zaś poza sporem, że strony poza treścią umowy z dnia 1 stycznia 1999 r., w której zawarły *pactum de non cedendo* dokonywały szeregu transakcji gospodarczych, w ramach stałej współpracy, w oparciu o szczegółowe zamówienia, których realizacja była potwierdzana między innymi poprzez wystawianie akceptowanych przez dłużnika faktur. Powyższe wskazuje, że poszczególne świadczenia stron były realizowane na podstawie tej samej umowy nazwanej umową o świadczenie usług drukarskich. Wykonywanie umowy nie było zatem związane z zawieraniem odrębnych umów o charakterze samodzielnym, lecz polegało na czynnościach konkretyzujących zawartą wcześniej umowę. Zastrzeżenie w tej umowie ograniczeń co do przelewu wynikających z niej wierzytelności mogło być zatem skuteczne wobec ich nabywcy na gruncie regulacji z art. 514 k.c. Istota sporu nie sprowadza się jednak w tym przypadku do oceny, czy zastrzeżenie *pactum de non cedendo* w umowie z dnia 1 stycznia 1999 r. mogło być skuteczne wobec nabywcy wierzytelności wynikających z realizacji tej umowy, lecz rozważenia skutków dostarczenia cesjonariuszowi innego dokumentu pisemnego stwierdzającego istnienie przelanej wierzytelności, który nie zawierał informacji o ograniczeniu bądź wyłączeniu możliwości przelewu. Była nim faktura VAT dotycząca objętej przelewem wierzytelności. W uzasadnieniu wyroku z dnia 24 czerwca 2004 r. III CK 173/ 03 Sąd Najwyższy wyraził już pogląd, że stwierdzenie istnienia wierzytelności na piśmie w rozumieniu art. 514 k.c. może nastąpić przez wystawienie faktury VAT,

zawierającej niezbędne dane dla identyfikacji tej wierzytelności. Podobne stanowisko Sądu Najwyższego wynika z uzasadnienia uchwały z dnia 6.07.2005 III CZP 40/05, OSNC 2006/5/84. W przypadku istnienia kilku dokumentów stwierdzających istnienie wierzytelności zbytej w drodze przelewu, z których tylko część zawiera informację o zakazie dokonywania przelewu bez zgody dłużnika ocena, czy zastrzeżenie to jest skuteczne wobec nabywcy wierzytelności wymaga rozważenia, w oparciu o jaki dokument wierzyciel wykazał wobec nabywcy wierzytelności jej istnienie. Jeżeli dokument ten nie zawierał wzmianki o zakazie dokonywania przelewu, to zastrzeżenie to zawarte w innym dokumencie będzie bezskuteczne wobec nabywcy wierzytelności, chyba że nabywca w chwili przelewu o zastrzeżeniu tym wiedział. Ochrona nabywcy wierzytelności stwierdzonej pismem, w którym nie ujawniono zastrzeżenia o zakazie jej przelewu bez zgody dłużnika opiera się o zasadę nabycia prawa w dobrej wierze, co nie oznacza jednak przeniesienia na grunt art. 514 k.c. pojęcia dobrej wiary w rozumieniu ogólnym, która oznacza usprawiedliwioną nieznaną prawdziwego stanu rzeczy i którą wyłącza także niewiedza o istnieniu bądź nieistnieniu określonego prawa wynikająca z niedołożenia należytej staranności. Przeciwnie wyłączeniu ochrony nabywcy wierzytelności, który przy dołożeniu należytej staranności mógł uzyskać informację o istnieniu *pactum de non cedendo* przemawia w pierwszym rzędzie kateryczne brzmienie art. 514 k.c., który przewiduje skuteczność tego rodzaju zastrzeżenia wobec cesjonariusza jedynie w przypadku, gdy o zastrzeżeniu tym wiedział. Konstrukcja art. 514 k.c. dopuszczająca umowne wyłączenie możliwości dokonywania przelewu jest rozwiązaniem szczególnym wobec zasady zbywalności praw wynikającej z brzmienia art. 57 § 1 k.c. Tego rodzaju regulacja szczególna nie powinna być zatem interpretowana w sposób wykraczający poza samą treść przepisu. Wymaga też podkreślenia, że ustawodawca w przepisach szczególnych rozgranicza skutki dokonania czynności, w sytuacji wiedzy o określonym stanie faktycznym od przypadków, gdy skutki te wiąże, także z możliwością uzyskania takiej wiedzy, np. na gruncie art. 528 k.c. Za ograniczeniem ochrony nabywcy wierzytelności stwierdzonej pismem jedynie do przypadków, gdy wiedział on o zakazie przelewu bez zgody dłużnika opowiedziano się również w literaturze. Z przyczyn wyżej wskazanych należy przyjąć, że ochrona nabywcy wierzytelności

na podstawie art. 514 k.c. nie jest wyłączona, jeżeli pismo stwierdzające istnienie wierzytelności nie zawiera wzmianki o zastrzeżeniu zakazującym dokonania przelewu bez zgody dłużnika, a o zastrzeżeniu tym nabywca wierzytelności mógł się dowiedzieć przy dołożeniu należytej staranności.

Sąd Apelacyjny ustalił, że dokumenty dotyczące przelewanych wierzytelności przedstawione przez wierzyciela cesjonariuszowi nie zawierały wzmianki o istnieniu *pactum de non cedendo* i przyjął, że strona pozwana nie wykazała aby nabywca wierzytelności o tego rodzaju zastrzeżeniu umownym wiedział. Usprawiedliwiona była zatem ocena tego Sądu, że strona powodowa nabyła skutecznie wierzytelności objęte żądaniem pozwu i była legitymowana czynnie do ich dochodzenia.

Skarga kasacyjna strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie także z uwagi na regulację zawartą w art. 493 § 1 k.p.c. Przeciwnie stronie pozwanej w dniu 25 września 2002 r. zapadł nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym, w którym powództwo zostało uwzględnione w całości. W zarzutach od nakazu zapłaty strona pozwana podniosła, że kwestionuje zasadność roszczeń strony powodowej ze względu na:

- brak wymaganej zgody pozwanej na dokonanie cesji wierzytelności, skutkujące jej bezskutecznością
- dochodzenie przez powoda wierzytelności innych, niż te, które zostały na niego rzekomo przelane
- dokonane przez stronę pozwaną potrącenie

Podniesione wyżej zarzuty nie obejmowały zatem podstaw zaskarżenia przytoczonych w skardze kasacyjnej, które odnosiły się do naruszenia prawa materialnego - art. 514 k.c. w wyniku jego błędnej wykładni, w zakresie pojęcia stwierdzenia pismem przelanej wierzytelności oraz skuteczności zastrzeżenia o zakazie przelewu w sytuacji, gdy nabywca wierzytelności o tym zastrzeżeniu mógł się dowiedzieć. W uzasadnieniu zarzutów od nakazu zapłaty skarżący ograniczył się wyłącznie do stwierdzenia, że dokonany przelew był bezskuteczny wobec strony pozwanej, gdyż nie wyraziła zgody na jego dokonanie.

Z przyczyn wyżej wskazanych skarga kasacyjna była pozbawiona uzasadnionych podstaw i podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego zostało oparte o treść art. 98 § 1, 391 § 1 i 398²¹ k.p.c.